

Filozoficzny realizm między naturą a zdrowym rozsądkiem, część II

Mario De Caro

Wydział Filozofii, Komunikacji i Sztuki, Roma Tre University, Via Ostiense 234-236, 00146 Rzym, Włochy
oraz Wydział Filozofii, Uniwersytet Tufts, Boston, USA
mario.decaro@gmail.com

Streszczenie

W pierwszej części tego artykułu, opublikowanej w poprzednim numerze tego czasopisma, omawiałem renesans filozoficznego realizmu, skupiając się głównie na różnych wersjach zdroworozsądkowego realizmu. W tym artykule omówię realizm naukowy i inną, pośrednią wersję realizmu (pluralistyczną pod względem ontologicznym i epistemologicznym). Moim zdaniem ta wersja realizmu jest w stanie uwzględnić najlepsze elementy realizmu zdroworozsądkowego i naukowego, a jednocześnie uniknąć ich wad.

Słowa kluczowe

realizm, realizm naukowy, pluralizm

1. Naukowy realizm i zdrowy rozsądek

W pierwszej części tego artykułu (De Caro 2017) napisałem, że istnieją powody wystarczające do tego, aby przyjąć naukowy realizm. Nie jest zatem niespodzianką, że wielu filozofów (być może nawet większość) tak czyni. Co więcej, wielu z tych filozofów przyjmuje naukowy realizm jako główny filar zdroworozsądkowych, metafizycznych poglądów. „Konsekwentny naturalizm” lub „naukowy naturalizm”¹ to obecnie najważniejsze wcielenia Starego Realizmu.

Konsekwentny naturalizm przyjmuje cztery założenia:

- I. ontologiczne, zgodnie z którym rzeczywistość składa się tylko z tych bytów, które z powodzeniem można wyjaśnić za pomocą nauk przyrodniczych;
- II. epistemologiczne, zgodnie z którym nasze naukowe dociekanie jest jedynym prawdziwym źródłem wiedzy, wszystkie inne (np. spontaniczna percepcja, wiedza *a priori* i introspekcja) są wątpliwymi postaciami wiedzy i albo z zasady są redukowalne do wiedzy naukowej, albo nieuprawnione;
- III. semantyczne, zgodnie z którym żadne wyrażenie języka nie może odnosić się do bytów, które nie są akceptowalne dla nauk przyrodniczych lub nie są

1 Patrz: De Caro i Macarthur (2004a; 2004b; 2010). W tych publikacjach opisuje naukowy realizm, posługując się terminem „konsekwentny realizm”.

redukowalne do wyrażen, które są akceptowalne;²

IV. metafizyczne, zgodnie z którym filozofia musi być zgodna z nauką w zakresie jej przedmiotu, metod i celów.

Te założenia nie tylko zakładają poprawność naukowego realizmu (najlepsze, co teorie naukowe mówią nam o świecie, musi być traktowane jako prawdziwe, włączając w to istnienie nie dających się zaobserwować bytów, jakie te nauki postulują), ale także zakładają, że rzeczywistość opisana przez naukę jest jedyną istniejącą rzeczywistością.³ Zatem nic dziwnego, że głównym problemem, z jakim naturalizm musi się zmierzyć, to tak zwany „problem lokalizacji” (Jackson 1998, 1-5) lub „problem umiejscowienia” (Price 2004). Problemy te dotyczą takich własności potocznego poglądu na świat, które przynajmniej *prima facie* nie pasują do poglądu naukowego (jak wolna wola⁴, własności moralne, normatywność, świadomość oraz inne trudne do wyjaśnienia fenomeny zjawiska jak dług finansowy czy zbiorowa intencjonalność)⁵.

2 Inaczej niż we wcześniejszej publikacji (De Caro i Voltolini 2010) tu założeń lista dogmatów naukowego realizmu zawiera dogmat semantyczny, co do którego jestem przekonany, że należy go odróżnić od innych.

3 Należy odnotować, że naukowy naturalizm może przyjąć bądź odrzucić fizykalizm. W drugim przypadku, będzie przyjmował jednocześnie, że nauki przyrodnicze mają ontologiczne i epistemologiczne pierwszeństwo oraz, że nauki przyrodnicze (np. biologia) są z zasady nieredukowalne do fizyki.

4 Przykładem jest tu dyskusja między autorami twierdzącymi, że nasza wiara w wolną wolę jest iluzoryczna. Niektórzy (jak Smilansky 2002 i Strawson 2010) twierdzą, że porzucenie tego przekonania byłoby niepożądane i praktycznie niemożliwe. Inni (jak Honderich 2002 i Pereboom 2014) przyjmują odwrotny pogląd. Więcej na temat popularnej obecnie idei iluzoryczności wolnej woli na podstawie neuronauk można znaleźć w De Caro (2011).

5 Smith (2003) wskazuje, że byty należące do domeny finansów, jak pieniądze elektroniczne i długi, są jednym z najtrudniejszych wyzwań dla konsekwentnego naturalisty. Innym skomplikowanym przypadkiem są byty matematyczne, które, o czym należy pamiętać, wielu matematyków przyjmuje za realnie istniejące. Relacja pomiędzy matema-

Z perspektywy konsekwentnego naturalizmu żadne z powyższych nie jest redukowalne do takich zjawisk świata, które są akceptowane przez naukę. Zatem albo są tylko fikcyjne i powinny być tak traktowane, czyli da się je ująć jako pożyteczne, ale iluzoryczne przekonania albo też powinny zostać porzucone (tak jak np. zrobiono z przekonaniem, zgodnie z którym Ziemia się nie porusza). To co z nimi zrobimy zależy od tego, jakie mogą one pełnić funkcje społeczne: czy są użyteczne, czy może raczej zbędne.

Głównym źródłem inspiracji dla powstania konsekwentnego naturalizmu były zapewne filozofie Quine’a i Sellarsa. Nie każdy konsekwentny naturalista jest fizykalistą, ale każdy ma dług wobec Quine’a. Quine stwierdził, w duchu fizykalizmu, że filozofia powinna być kontynuacją nauki pod względem metodologicznym („normatywna epistemologia jest gałęzią inżynierii” pisał Quine (1985, 664), aby podkreślić, że nie ma czegoś takiego jak nieredukowalność normatywnej epistemologii). Zarówno w aspekcie ontologicznym, jak i epistemologicznym mikrofizycy powinni mieć ostatnie słowo: „Nic w świecie, nawet poruszenie powieki czy przemknięcie myśli, nie dzieje się bez jakiegokolwiek redystrybucji stanów mikrofizycznych... Jeżeli fizyk podejrzewa, że zaszło pewne wydarzenie, które nie stanowiło redystrybucji podstawowych stanów możliwych w jego teorii fizycznej, to poszukuje sposobu uzupełnienia swojej teorii.

tycznym realizmem z jednej strony a naukowym i zdroworozsądkowym realizmem z drugiej jest bardzo złożona (patrz Maddy 1990 i Burgess 2008). W żadnym jednak przypadku przyjmowanie, że matematyczne byty są rzeczywistymi abstrakcyjnymi bytami (jak czyni nawet Quine), nie oznacza zejścia z pozycji ortodoksyjnego naukowego naturalizmu, ponieważ ten pogląd akceptuje jedynie istnienie bytów umieszczonych w przestrzenno-czasowym świecie badanym przez nauki zajmujące się przyrodą (patrz Field (1980), który pisze na temat traktowania bytów matematycznych jako fikcyjnych zgodnie z rygorystyczną wersją naukowego realizmu).

Kilka kontrowersyjnych kwestii dotyczących strategii naturalizmu omawianych z różnych punktów widzenia można znaleźć w Marraffa, De Caro, Ferretti (red.) (2007).

Pełna wiedza w tym zakresie leży w obszarze zainteresowań fizyki i tylko fizyki.” (Quine 1981, 98).

Quine wciąż ma znaczący wpływ na wielu konsekwentnych naturalistów także z powodu jego słynnego kryterium ontologicznego zobowiązania, zgodnie z którym powinniśmy zaakceptować istnienie jedynie takich bytów, które powinny istnieć, aby nasze najlepsze teorie fizyczne były prawdziwe.⁶

Jeszcze bardziej ciekawa jest tutaj rola, jaką Wilfrid Sellars odegrał w rozwoju współczesnego naturalizmu. Wyjaśnienia Sellarsa na temat relacji między „potocznym obrazem” (świata poznanego za pomocą zdrowego rozsądku) oraz „naukowym obrazem” (świata poznanego za pomocą nauk przyrodniczych) są diametralnie różne od tych przedstawionych przez Husserla w *Krytyce czystego rozumu*. Nie jest to przypadkowe, ponieważ Sellars, gdy był studentem w Buffalo, znajdował się pod głębokim wpływem heterodoksyjnego fenomenologa Marvina Farbera, który studiował z Husserlem: „Marvin Farber... wprowadził mnie w Husserla. Jego połączenie ogromnego szacunku dla struktury myśli Husserla z równie silnym przekonaniem, że ta struktura powinna być nadana materialistycznym interpretacjom miało niewątpliwie kluczowy wpływ na moją filozoficzną strategię.” (Sellars 1975, 283).

Sellars podobnie jak Husserl starał się rozumieć relację pomiędzy sposobem, w jaki zdrowy rozsądek i nauka poznają świat, oraz podobnie jak Husserl dążył do znalezienia jednolitego poglądu na świat (stereoskopowego widzenia, jak je nazywał).⁷ Pisał, że obraz naukowy i obraz potoczny są „obrazami

zasadniczo tego samego porządku złożoności. Każdy z nich utrzymuje, że jest całkowitym obrazem człowieka w świecie. Oba po dokładnej analizie [filozof] musi połączyć w jedną wizję.” (Sellars 1962, 4).

Ponadto Sellars (1963) podobnie jak Husserl także uznaje, że genetycznie i metodologicznie obraz naukowy świata zależy od obrazu potocznego oraz że normatywna koncepcja obrazu potocznego nie jest redukowalna do deskryptywnej, która charakteryzuje obraz naukowy (patrz O’Shea 2007). Jakkolwiek z ontologicznego punktu widzenia, unilateralistyczny pogląd Sellarsa staje się przeciwstawny wobec unilaterializmu Husserla. W rzeczywistości, podczas gdy Husserl był realistą w odniesieniu do zdrowego rozsądku a antyrealistą w kwestii nauki, Sellars przyjął opozycyjne stanowisko.

Według Sellarsa we współczesnym świecie obraz naukowy zasłużył do monopolu w ontologii, podczas gdy świat zdroworozsądkowy został ukazany jako nierzeczywisty (trzeba pamiętać, że Sellars był surowszy niż Quine, ponieważ Sellars odmawiał uznania istnienia bytów abstrakcyjnych).

Sellars wyrażał ten punkt widzenia w znanym neo-protagorejskim motto: Kiedy jednak mówię jako filozof, jestem gotów uznać, że zdroworozsądkowy świat przedmiotów fizycznych w czasie i przestrzeni jest nierealny – tzn. że nie ma takich rzeczy. Albo, by wyrazić to mniej paradoksalnie, że w zakresie opisywania i wyjaśniania świata, nauka jest miarą wszechrzeczy, tego, co jest, że jest, i tego czego nie ma, że nie ma. (Sellars 1991, 227; patrz także DeVries 2012).

Konsekwentny naturalizm odziedziczył od Quine i Sellarsa „purytańską” postawę ontologiczną, jak ją nazwał Stephen Stich (1996, 199), zgodnie z którą jedynie naukowo akceptowalne zjawiska są prawdziwe. Ta postawa wyjaśnia obecną mnogość projektów naturalizacji, które dotyczą elementów zdroworozsądkowego świata, takich jak osoby, umysły, stoły, kolory, *qualia*, wolna wola, intencjonalność, normatywność i odpowiedzialność. Niestety, jak sardonicznie mówi Putnam (2004, 62), „w żadną z tych

6 Według Quine’a, aby określić ontologiczne zaangażowanie teorii naukowej należy poddać ją w pierwszej kolejności sprawdzeniu przez logikę predykatywną pierwszego rzędu. Jest to wyrazem purytanizmu Quine’a (na ten temat więcej znajduje się poniżej), ponieważ w ten sposób żadna własność nie może być przyznana jakiemukolwiek bytowi w naszej ontologii.

7 Patrz DeVries (2005, 2010). Na temat wpływu Husserla na Sellarsa patrz Moran (2012, 292-93).

ontologicznych redukcji nie uwierzył nikt poza zwolennikami tego stanowiska i jednym lub dwoma jego przyjaciółmi i/lub studentami.”

W rzeczywistości wielu konsekwentnych naturalistów uznaje, że ukazane redukcje zdroworozsądkowego świata nie sprawdzają się. Filozofowie ci mają dwa możliwe rozwiązania. Niektórzy (jak Paul i Patricia Churchland oraz zwolennicy tak zwanego „planu Canberra”)⁸ podejmują radykalny krok polegający na odrzuceniu całkowicie zdroworozsądkowego poglądu na świat jako błędnego. Inni (tak zwani „misterianie”) twierdzą, że nie możemy odrzucić naszych przekonań tak niezbędnych jak te o wolności, odpowiedzialności, moralności czy świadomości. W konsekwencji podsumowując stwierdzają, że niemożność naturalizacji tych przekonań jest i zawsze będzie olbrzymią tajemnicą dla bytów takich jak my (McGinn 1999).⁹

Obie powyższe propozycje są tworzone na kanwie określonego tła ideologicznego, które ich zwolennicy podzielają ze stronnikami ścisłego realizmu – Nowy Realizm zakłada, jakbym uważam, że czas by porzucić te ideologie. Jak pisał Tyler Burge jakiś czas temu: „Uderza mnie powódź projektów, które starają się pasować do przyczynowości mentalnej lub ontologii umysłu w naukowym obrazie świata, ponieważ ma ona więcej wspólnego z polityczną czy religijną ideologią niż z filozofią, która podtrzymuje różnice między tym, co jest znane a co jest spekulacją.” (Burge 1993, 117).

Podczas gdy zdroworozsądkowych realizm zaniedbuje naukę by rozwiązywać konflikt pomiędzy dwoma poglądami na świat, konsekwentny naturalizm opiera się na lekceważącym stosunku wobec zmysłów,

które dostarczają bardzo wątpliwych filozoficznych wniosków. Czas, aby zapytać, czy jest sposób na ujęcie poważnej propozycji podwójnego realizmu, czyli takiego, który traktowałby poważnie naukowy i zdroworozsądkowy pogląd na świat.

2. Liberalny naturalizm i najbardziej obiecująca forma nowego realizmu

W ostatnich latach niektórzy filozofowie rozwinęli nowe idee, aby przełamać ograniczenia sztywnej i gorzkiej alternatywy pomiędzy zdroworozsądkowym i naukowym realizmem. W świetle tego każda interesująca propozycja musi pochodzić od takiej formy naturalizmu, która jest wyraźnie oparta na egalitarnej postawie wobec nauki i zdrowego rozsądku. To w tym kierunku, moim zdaniem, powinniśmy patrzeć w poszukując najbardziej obiecujących nowych postaci realizmu.

Ogólnie w ciągu ostatnich dwóch lat rozwinęły się dwie główne rodziny liberalnego realizmu. Pierwszą można nazwać *realistycznym liberalnym naturalizmem*. Jego zwolennicy dążą do odnowienia ontologicznego pluralizmu bez popadania w supernalizm, koncepcję która głosi, że istnienie bytów jest niekompatybilne z naukowym poglądem na świat¹⁰. Druga postać może być nazwana *kwietystycznym liberalnym naturalizmem*. Jego zwolennicy zainspirowani zostali przez kwietyzm Wittgensteina lub naturalizm Kanta, lub też z bardziej istotnych względów przyjmują kwietystyczną postawę metafizyczną. W konsekwencji dążą do pojmowania zarówno zdroworozsądkowego, jak i naukowego poglądu na świat koniecznych, wzajemnie redukowalnych i kategorycznie oddzielnych sposobów

8 P.M. Churchland (1996), P.S. Churchland (2002), Nolan (2010).

9 Interesujący przypadek w tym zakresie zaproponował Searle, który próbuje pogodzić ontologiczny purytanizm typowy dla konsekwentnego naturalizmu z obroną ontologii faktów społecznych, które jego zdaniem zależą od zbiorowej intencjonalności. Krytyczną analizę tego poglądu można znaleźć u Smitha (2003).

10 Patrz na przykład propozycje: Stroud (1996; 2006), Hornsby (1997), Smith and Ceusters

(2010), Putnam (2012; sekcja I). Baker (2013) broni interesującej emergentystycznej koncepcji „prawie-naturalizmu”, który jest kompatybilny zarówno z liberalnym naturalizmem, jak i z supernalizmem. Gdy doda się antysupernalistyczny warunek do tej koncepcji, może ona odpowiadać wielu liberalnym naturalistom.

konceptualizowania świata.¹¹ Te podejścia dzielają ideę, że konsekwentny naturalizm niesłusznie ogranicza zakres terminu „przyroda” do przedmiotu badań nauk przyrodniczych. W tym sensie można poszerzyć poglądy Jennifer Hornsby na wszystkie postaci liberalnego naturalizmu: „Świat, w którym zamieszkuje umysł jest naiwnie naturalny (liberalny naturalizm). Zawiera on przedmioty, które widzimy i zgodnie z którymi działamy. Żadna specyficzna metoda naukowa nie jest wymagana dla wiedzy o nim.” (Hornsby 1997, 12).

Ponieważ jednak kwietystyczny liberalny naturalizm z definicji nie zajmuje się metafizyczną kwestią realizmu, to pogląd ten nie interesuje nas w tym miejscu.¹² Z drugiej strony realistyczna wersja liberalnego naturalizmu ze swoją próbą pogodzenia zdroworozsądkowego realizmu z naukowym realizmem w postaci nie-kartezjańskiego pluralizmu ontologicznego jest najbardziej obiecującą perspektywą nowego realizmu.

Założenia realistycznego liberalnego naturalizmu:

- I. Ontologiczne, zgodnie z którym istnieją pewne rzeczywiste i nie-nadprzyrodzone byty, które są nie są redukowalne do bytów będących częścią domeny ontologii osadzonej na naukach przyrodniczych;
- II. Epistemologiczne, zgodnie z którym pewne uprawnione formy poznania (rozumowanie *a priori* czy introspekcja) są zarówno nieredukowalne do naukowego rozumienia, jak i niekompatybilne z nim;
- III. Semantyczne, zgodnie z którym istnieją lingwistyczne terminy odnoszące się do nienadprzyrodzonych bytów, które nie są częścią domeny nauk przyrodniczych lub nie są redukowalne do tych bytów, które są częścią domeny nauk przyrodniczych;

IV. Metafizyczne, zgodnie z którym istnieją zagadnienia w filozofii, które nie są kontynuacją nauk szczegółowych pod względem przedmiotu, metod i celu.

Nie jest zaskoczeniem, że realistyczny liberalny naturalizm został podważony.¹³ Podstawową krytyką, z którym ten pogląd musi się zmierzyć, jest krytyka jego koncepcji, a jej powodem jest brak logicznej różnicy między antynaturalizmem a konsekwentnym naturalizmem. Na przykład Ram Neta (2007) pisze: „Co jeżeli trawienie, czy oddychanie, czy rozumowanie są naturalne, a ich natura po prostu składa się z mechanizmów, które umożliwiają te zjawiska? Czy liberalny naturalizm przeczy tej możliwości? Jeżeli tak, to muszę wyznaczyć, że nie widzę wystarczającego powodu, aby przyjmować liberalny naturalizm. A jeżeli nie, to muszę wyznaczyć, że po prostu nie rozumiem, czym jest liberalny naturalizm.”

W tej postaci krytyka przyjmuje postać dylematu: albo liberalny naturalizm nie jest wystarczająco liberalny (ponieważ różni się jedynie pozornie od konsekwentnego naturalizmu) lub nie jest prawdziwym naturalizmem (to znaczy, że jest postacią nie naturalizmu w przebraniu). Jednak, obie strony dylematu są nieuzasadnione.¹⁴

Oczywiście, jeżeli ktoś zakłada (jak Goetz i Taliaferro 2008, 95), że aby miała miejsce istotna różnica z konsekwentnym naturalizmem, to pogląd filozoficzny powinien przyjmować, iż nadnaturalny czynnik odgrywa rolę przyczynową w świecie. Wtedy logicznie z tego wynika, że liberalny naturalizm nie jest istotowo różny od konsekwentnego naturalizmu. Jednakże ten sposób ujęcia zagadnienia jest wyraźnie stronniczy na korzyść supernaturalizmu. Jeżeli przyjmie się bardziej neutralne stanowisko, wtedy dostrzeżenie głębokich różnic między liberalnym a konsekwentnym

11 Patrz McDowell (1994, 1995), White (2007), Macarthur (2008).

12 Krytykę metafizycznego kwietyzmu można znaleźć u Fine’a (2001).

13 W dalszej części dla zwięzłości będę nazywał realistyczny liberalny naturalizm liberalnym naturalizmem.

14 Dylemat Ram Neta jest szerzej omawiany w De Caro i Voltolini (2010).

naturalizmem wystarczy do zauważenia bardzo odmiennych rezultatów (z powodu różnych założeń wstępnych, metod i celów), do których dwie wersje naturalizmu dochodzą w rozwiązywaniu określonych problemów: od wolnej woli do moralności, od świadomości do teorii działania, od problemu umysł-ciało do ontologicznego statusu drugorzędnych własności. W skrócie, podczas gdy konsekwentni naturaliści oferują redukcjonistyczne lub eliminacyjne analizy w odniesieniu do każdego z tych zagadnień, to liberalni naturaliści będą mieli tendencję do przyjmowania nieredukcjonistycznych stanowisk (mimo, że, co należy odnotować, nie muszą być nieredukcjonistyczni w odniesieniu do tych zagadnień w tym samym czasie).

W tej kwestii konsekwentny naturalizm mógłby odpowiedzieć poszerzając zakresu natury ponad zasięg nauk przyrodniczych, niechybnie liberalny naturalista brakuje drogę do uznania istnienia bytów nadprzyrodzonych i ich wyjaśniania. Patrząc z tej perspektywy widzimy, że poza zasięgiem nauk przyrodniczych jest jedynie to, co nadprzyrodzone. Przeciwno temu, liberalni naturaliści mogliby odpowiedzieć, że nie odnoszą się do nadnaturalnych zjawisk, zarówno w ontologii, jak i epistemologii, ale ta obrona jest często odrzucana. W rzeczywistości, podczas gdy konsekwentny naturalista może łatwo ograniczyć przestrzeń naturalnego (i w konsekwencji nadprzyrodzonego bytu) poprzez odniesienie się do zakresu nauk przyrodniczych, liberalny naturalista ma problem w tym zakresie.

Rozważmy przyczynowość mentalną. Może się wydawać *prima facie*, że jeżeli ktoś twierdzi, iż jest to rzeczywisty fenomen, ale nie da się go wyjaśnić za pomocą nauk szczegółowych, to przyjmuje supernaturalistyczne stanowisko. Jednak niekoniecznie tak jest. Oczywiście, jeżeli ktoś przyjmuje silną postać dualizmu, według której niematerialny umysł działa w naturalnym świecie i łamie jego prawa, wtedy ta osoba jest *prima facie* supernaturalistą. Jednak zamiast tego, ktoś może argumentować, że umysł ma moce przyczynowe, która nie są ani

redukowalne ani kompatybilne z prawami badanymi w naukach przyrodniczych (Lowe 2006, Baker 2013, *passim*).

Ogólnie, liberalni naturaliści łagodzą ontologiczne kryterium Quine'a, ponieważ nie sądzą, że należy jedynie zaakceptować istnienie bytów, które mają wkład w najlepsze naukowe teorie świata naturalnego. Ich zdaniem, można także zaakceptować byty, które są ukryte w innych rozsądnych i skutecznych praktykach epistemologicznych (jak w zdrowym rozsądku i naukach społecznych) do momentu, do którego te byty nie są niekompatybilne z naukami przyrodniczymi.

Liberalni naturaliści postrzegają przyrodę jako taką, która obejmuje zarówno byty akceptowalne przez nauki przyrodnicze, jak i zdrowy rozsądek. W tym zakresie można zacytować Stroud (2006, 350), który pisał: „potrzebujemy pojęcia przyrody, które włącza cały świat stałych ciał, ludzkich ciał i ludzkich działań w interakcji z nimi i z innymi” oraz dodawał do tego także nadprzyrodzone zjawiska, których nie mogą wytłumaczyć nauki przyrodnicze, jak fenomenologiczne własności i długi.

W tym miejscu konsekwentny naturalista mógłby sformułować zarzut i powiedzieć, że odrzucając możliwość całościowego, mechanistycznego wyjaśnienia całej rzeczywistości liberalny naturalizm różni się od supernaturalizmu, jest wciąż zbyt inkluzywny, ponieważ jest w nim miejsce na pewne oczywiste nienaturalistyczne poglądy, jak kulturowy relatywizm czy dekonstrukcjonizm. To byłoby coś, z czego nawet zwolennicy tego poglądu nie byłiby zadowoleni.

Jednakże przyjmując to wątpliwie realistyczne stanowisko, które obejmuje zarówno naukowy, jak i zdroworozsądkowy pogląd na świat, liberalny naturalizm jest odporny na te zarzuty. Ten pogląd w istocie głosi, że rzeczywistość ogranicza zakres uprawnionych interpretacji rzeczywistości poprzez określenie obiektywnych warunków dla prawdziwości naszych naukowych i zdroworozsądkowych sądów. Oczywiście nasze sądy, zarówno w nauce, jak i te zdroworozsądkowe, są i zawsze będą zawodne,

ale to nie oznacza, że nie ma obiektywnych standardów dla prawdziwości, jak twierdzi kulturowy relatywizm, dekonstrukcjonizm i podobne im kierunki (Boghossian 2006).¹⁵

Inna krytyka liberalnego naturalizmu zakłada słuszość jego koncepcji, ale zarzuca mu niewiarygodność. Tę krytykę przedstawiano na różne sposoby. Jedna opiera się na „ciężarze argumentu z dowodu”. Twierdzi się w niej, że konsekwentny naturalizm jest chybionym naturalistycznym poglądem. Z tej perspektywy liberalni naturaliści powinni udowodnić, że nauki przyrodnicze nie mogą uwzględniać niektórych części świata takiego, jakim go znamy – szczególnie ludzkiego świata – w przeciwnym wypadku ich twierdzenia nie byłyby prawomocną metafizyczną opcją. To znaczy, że liberalni naturaliści muszą udowodnić, że niektóre z cech świata są zarówno nieusuwalne, jak i nie redukowalne do cech akceptowalnych przez nauki przyrodnicze (patrz na przykład Macdonald 2006, 231).

Jednakże ten argument jest nieprzekonywający. Po pierwsze jest niesprawiedliwe, że konsekwentni naturaliści, którzy z definicji odmawiają uznania argumentów *a priori*, proszą liberalnych naturalistów o pokazanie *a priori*, że pewne cechy świata są nieusuwalne i nieredukowalne do cech naukowych. Co więcej, z tych samych powodów liberalny naturalista mógłby argumentować, że ciężar dowodu spoczywa na tych, którzy twierdzą, że krnąbrne elementy świata (wolna wola, świadomość, długi, itd.) mogą zostać zredukowane do bytów akceptowanych przez nauki empiryczne lub dających się wyjaśnić.

Inny rodzaj zarzutu przeciwko liberalnemu naturalizmowi o byciu nieprzekonywającym jest oparty na tak zwanym „argumentie z wielkiego sukcesu nauki”.¹⁶

15 Na przykład w odniesieniu do etyki Putnam (2004) przekonująco argumentuje, jak może ona być obiektywna nie redukując jej do nienormatywnych postaci wiedzy ani nadprzyrodzonej wiedzy (przyjmuje stanowisko, które jest epistemologicznie i semantycznie realistyczne a ontologicznie antyrealistyczne).

16 Ten argument jest omawiany i poddany bar-

Zgodnie z tym argumentem zaczynając od naukowej rewolucji nauki przyrodnicze wyjaśniały stopniowo zadziwiającą liczbę fenomenów, wcześniej uznanych za tajemnicze, umożliwiając nam przewidywanie i kontrole wielu z nich wedle naszego uznania. Dlatego zasadne jest wnioskować, że problemy sprawczości, świadomości, moralności i tym podobne będą pewnego dnia rozwiązane (lub przynajmniej w zasadzie rozwiązane) przez nauki przyrodnicze.¹⁷

Ten argument nawet nie brzmi przekonująco. Po pierwsze nie jest oczywiste, że indukcja zastosowana w tym argumentie jest adekwatna. Co więcej, jak zostało zauważone, (na przykład w Crane i Mellor, (1995)), niejasne jest, do jakich teorii naukowych argument z wielkiego sukcesu nauki się odnosi. Na pewno nie są to współczesne teorie, ponieważ one nie są w stanie rozwiązać problemów sprawczości, świadomości itd. Ale kto wie, jaką postać mogą mieć teorie, które są w stanie wyjaśnić te problemy (zakładając, że takie teorie w rzeczywistości istnieją). Czy zatem nie powinniśmy ograniczyć tego rodzaju spekulatywnego myślenia do (już zatłoczonej) sfery zbyt ambitnych fantazji filozoficznych? Co więcej, ten argument prosi się o podważenie, gdy jest użyty przeciwko liberalnemu naturalizmowi. Inny pogląd korzysta z idei, że racjonalnie jest wierzyć, iż pewne elementy świata są nieusuwalne i nieredukowalne do elementów należących do nauk przyrodniczych. Samo mówienie, że będą usunięte bądź zredukowane, ponieważ nauka faktycznie nie jest w stanie ich poznać, brzmi jak powtarzanie tez liberalnych naturalistów.

Inny sposób zaprzeczania tezom liberalnego naturalizmu zakłada podkreślanie bezsporności ontologicznego i epistemologicznego monizmu (porównaj P.M. Churchland (1996) oraz Schaffer (2014)). Z tego

dziej szczegółowej krytyce w De Caro i Macarthur (2004a).

17 Wielkim filozofem, który z wielką siłą podkreślał tę kwestię, jest Hilary Putnam (2012, 2016). Więcej na ten temat można znaleźć w De Caro i Macarthur (2012) oraz De Caro (2016).

punktu widzenia wszystkie elementy świata, które uprzednio wyglądały na nieusuwalne lub nieredukowalne do nauk przyrodniczych, są w zasadzie albo usuwalne, albo redukowalne.

Na poziomie naukowym odwoływanie się do monizmu może być czasami usprawiedliwiony jako metodologiczny ideał. Jednakże gdy przyjmie się monizm jako ograniczenie dla tego, jaka powinna być rzeczywistość, wtedy nie tylko jest on odległy od zdrowego rozsądku, ale także od praktyk naukowych, ponieważ dzisiaj pluralizm jest bardzo popularny pomiędzy naukowcami¹⁸ nawet bez mówienia o tym, że monizm stał się nawet mniej obiecujący w odniesieniu do nauk społecznych. W rzeczywistości idea, że pluralizm reprezentuje zagrożenie dla naukowego poglądu na świat, jest dziedzictwem zdezaktualizowanych pozytywistycznych poglądów, które powinno się zapomnieć.

Próba pogodzenia realizmu zdroworozsądkowego i naukowego w naturalistycznym duchu przetrwała zarzuty, jakie wobec niej podniesiono. Filozoficzni „torbacze” mogą wreszcie odkryć nowy luksusowy kontynent to badania.

Bibliografia

- Baker Lynne Rudder, 2013, *Naturalism and the First-person Perspective*, Oxford University Press, Nowy Jork.
- Boghossian Paul, 2006, *Fear of Knowledge: Against Relativism and Constructivism*, Oxford University Press, Oxford.
- Bourget David, Chalmers David, 2014, *What Do Philosophers Believe?*, Philosophical Papers, nr 170, 465-500.
- Burge Tyler, 1993, *Mind-Body Causation and Explanatory Practice*, w: J. Heil, A. Mele (red.), „Mental Causation”, Oxford University Press, Oxford 1993, 97-120.
- Churchland Paul M., 1996, *The Engine of Reason, the Seat of the Soul*, MIT Press, Cambridge (MA).
- Churchland Patricia S., 2002, *Brain-Wise: Studies in Neurophilosophy*, MIT Press, Cambridge (MA).
- Crane Tim, Mellor Hugh, 1995, *There Is No Question of Physicalism*, *Mind*, nr 99, 185-206.
- De Caro Mario, 2011, *Is emergentism refuted by the neurosciences? The case of free will*, w: A. Corradini, T. O'Connor (red.), „Emergence in Science and Philosophy”, Routledge, Londyn, 190-211.
- De Caro Mario, 2016, *Introduction: Putnam's Philosophy and Metaphilosophy*, w: H. Putnam, 2016, *Naturalism, Realism, and Normativity*, M. De Caro (red.), Harvard University Press, Cambridge (MA), 1-18.
- De Caro Mario, 2017, *Filozoficzny realizm między naturą a zdrowym rozsądkiem, część I*, *Studia Ecologiae et Bioethicae*, 15(4), 91-98.
- De Caro Mario, Macarthur David, 2004a. *Introduction: The Nature of Naturalism*, w: De Caro and Macarthur (red.), 2004b, „Naturalism in Question”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 1-17.
- De Caro Mario, Macarthur David, 2004b, *Naturalism in Question*, Harvard University Press, Cambridge (MA).
- De Caro Mario, Macarthur David (red.), 2010, *Naturalism and Normativity*, Columbia University Press, Nowy Jork.
- De Caro Mario, Macarthur David, 2012, *Hilary Putnam: Artisanal polymath of philosophy*, w: H. Putnam, 2012, „Philosophy in an Age of Science”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 1-35.
- De Caro Mario, Voltolini A., 2010, *Is Liberal Naturalism Possible?*, w: M. De Caro, D. Macarthur (red.), *Naturalism and Normativity*, Columbia University Press, Nowy Jork, 69-86.
- deVries Willem A., 2005, *Wilfrid Sellars*, Bucks: Acumen Publishing and Montreal & Kingston: McGill-Queen's University Press, Chesham.
- deVries Willem A., 2010, *Naturalism, the Autonomy of Reason, and Pictures*, *International Journal of Philosophical Studies*, tom 18, nr 3, 395-413.
- deVries Willem A., 2012, *Ontology and the Completeness of Sellars's Two Images*, w: C. Gabbani (red.), „Between Two Images. The Manifest and Scientific Conception of Human Being, 50 Years on. Humana Mente, 1-18.

18 Patrz: Kellert *et al.* (2006). Według ostatnich badań nawet możliwość redukcji chemii do fizyki (najlepszy tradycyjny przykład redukcjonizmu) jest dzisiaj szeroko kontestowana: „większość filozofów chemii myśli, że silniejsza idea jedności [pomiędzy chemią a fizyką] jest błędna. Większość wierzy, że chemia nie została zredukowana do fizyki, ani nie jest prawdopodobne, aby została zredukowana” (Weisenberg *et al.* 2011).

- Field Hartry, 1980, *Science without Numbers*, Blackwell, Oxford.
- Fine Kit, 2001, *The Question of Realism*, Philosopher's Imprint, tom 1, nr 1, dostępne na: <www.philosophersimprint.org/OOIOOI>.
- Goetz Stewart, Taliaferro Charles, 2008, *Naturalism*, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids.
- Honderich Ted, 2002, *How Free Are You? The Determinism Problem*, Oxford University Press, Oxford.
- Hornsby Jennifer, 1997, *Simple Mindedness. In Defense of Naïve Naturalism in the Philosophy of Mind*, Harvard University Press, Cambridge (MA).
- Jackson Frank, 1998, *From Metaphysics to Ethics*, Oxford University Press, Oxford.
- Kellert S.H., Longino H.E., Waters K., 2006, *Scientific Pluralism* University of Minnesota Press, Minneapolis, dostępne na: <http://plato.stanford.edu/entries/structural-realism/>.
- Lowe E.J., 2006, *Non-Cartesian Substance Dualism and the Problem of Mental Causation*, *Erkenntnis*, nr 65(1), 5-23.
- Macarthur David, 2008, *Pragmatism, Metaphysical Quietism, and the Problem of Normativity*, *Philosophical Topics*, nr 36 (1), 193-209.
- Macdonald Graham, 2006, *Two Natures: Another Dogma?*, w: G. Macdonald, C. Macdonald, „John McDowell and His Critics”, Blackwell, Oxford, 222-234.
- Marraffa M., De Caro M., Ferretti F. (red.), 2007, *Cartographies of the Mind. Philosophy and Psychology in Intersection*, Springer, Dordrecht, 243-54.
- McDowell John, 1994, *Mind and World*, Harvard University Press, Cambridge (MA).
- McDowell John, 1998, *Two Sorts of Naturalism*, przedruk w: Idem, „Mind, Language, and Reality”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 167-97.
- McGinn Colin, 1999, *The Mysterious Flame. Conscious Minds in a Material World*, Basics Books, Nowy Jork.
- Miller Alexander, 2014, *Realism*, *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, w: E.N. Zalta (red.), „Stanford Encyclopedia of Philosophy”, dostępne na: <https://plato.stanford.edu/entries/realism/>
- Morganti Matteo, 2004, *On the preferability of epistemic structural realism*, *Synthese*, nr 142, 81-107.
- Murphy J.W., 1984, *Jacques Derrida: A Rhetoric that Deconstructs Common Sense*, *Diogenes*, nr 128 (32), 125-140.
- Musgrave Alan, 1988, *The ultimate argument for scientific realism*, w: R. Nola (red.), „Relativism and Realism in Sciences”, Kluwer Academic Press, Dordrecht, 229-252.
- Neta Ram, 2007, *Review of M. De Caro and D. Macarthur, eds., Naturalism in Question*, *Philosophical Review*, nr 116, 657-662.
- Nolan Daniel, 2010, *Canberra Plan*, w: G. Oppy, N.N. Trakasis (red.), „A Companion to Philosophy in Australia and New Zealand”, Monash University Publishing, Victoria, 98-100.
- O'Shea James, 2007, *Wilfrid Sellars: Naturalism with a Normative Turn*, Polity Press, Cambridge.
- Papineau David, 2007, *Naturalism*, w: E.N. Zalta (red.), „Stanford Encyclopedia of Philosophy”, dostępne na: <http://plato.stanford.edu/entries/naturalism/>.
- Pereboom Derk, 2014, *Free Will, Agency, and the Meaning in Life*, Oxford University Press, Oxford.
- Price Huw, 2004, *Naturalism without Representationalism*, w: De Caro and Macarthur (red.), 2004b, „Naturalism in Question”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 71-105.
- Psillos Stathis, 2001, *Is structural realism possible?*, *Philosophy of Science*, nr 68 (Supplementary Volume), 13-24.
- Psillos Stathis, 2006, *The Structure, the Whole Structure and Nothing But the Structure?*, *Philosophy of Science*, nr 73, 560-570.
- Psillos Stathis, 2011, *The Scope and Limits of the No Miracles Argument*, w: D. Dieks et al. (red.), „Explanation, Prediction, and Confirmation. Series: The Philosophy of Science in a European Perspective”, t. 2, Springer, Dordrecht, 23-35.
- Putnam Hilary, 2002, *The Collapse of the Fact/Value Dichotomy and Other Essays*, Harvard University Press, Cambridge (MA).
- Putnam Hilary, 2004, *The Content and Appeal of 'Naturalism'*, w: De Caro and Macarthur (red.), 2004b, „Naturalism in Question”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 59-70.
- Putnam Hilary, 2012, *Philosophy in an Age of Science*, Harvard University Press, Cambridge (MA).
- Putnam Hilary, 2016, *Naturalism, Realism, and Normativity*, M. De Caro (red.), Harvard University Press, Cambridge (MA).
- Quine Willard V., 1981, *Theories and Things*, Harvard University Press, Cambridge (MA).

- Quine Willard V., 1985, *Reply to Morton White*, w: L. Hahn, P. Schilpp (red.), „The Philosophy of W.V. Quine”, Open Court, Chicago, 663-665.
- Schaffer Jonathan, 2014, *Monism*, w: E.N. Zalta (red.), „Stanford Encyclopedia of Philosophy”, dostępne na: <http://plato.stanford.edu/entries/monism/>
- Sellars Wilfrid, 1991, *Empiryzm a filozofia umysłu*, w: B. Stanosz (red.), „Empiryzm współczesny”, Wydawnictwo UW, Warszawa, s. 173-257.
- Sellars Wilfrid, 1962, *Philosophy and the Scientific Image of Man*, w: R. Colodny (red.), „Frontiers of Science and Philosophy”, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh, s. 35-78.
- Sellars Wilfrid, 1975, *Autobiographical Reflections*, w: H.N. Castaneda (red.), „Action, Knowledge, and Reality: Critical Studies in Honor of Wilfrid Sellars”, The Bobbs-Merrill Company, Indianapolis, 277-293.
- Smilansky Saul, 2002 *Free Will and Illusion*, Oxford University Press, Oxford.
- Smith Barry, 2003, *The Ontology of Social Reality*, w: B. Smith, John Searle, „An Illuminating Exchange: The Construction of Social Reality”, *American Journal of Economics and Sociology*, 62(2), 285-309.
- Smith Barry, Ceusters Werner, 2010, *Ontological Realism: A Methodology for Coordinated Evolution of Scientific Ontologies*, *Applied Ontology*, nr 5, s. 139-188.
- Stich Stephen, 1996, *Deconstructing the Mind*, Oxford University Press, Nowy Jork.
- Strawson Galen, 2010, *Freedom and Belief*, Oxford University Press, Oxford.
- Stroud Barry, 1996, *The Charm of Naturalism*,” przedruk w: w: De Caro and Macarthur (red.), 2004b, „Naturalism in Question”, Harvard University Press, Cambridge (MA), 21-35.
- Weisenberg M., Needham P., Hendry R., 2011, *Philosophy of Chemistry*, w: E.N. Zalta (red.), „Stanford Encyclopedia of Philosophy”, <http://plato.stanford.edu/entries/chemistry/>.
- White Stephen L., 2007, *Empirical Psychology, Transcendental Phenomenology, and the Self*, w: M. Marraffa, M/ De Caro, F. Ferretti (red.), “Cartographies of the Mind”, Springer, Dordrecht.
- Worrall John, 1989, *Structural Realism: The Best of Both Worlds?*, *Dialectica*, nr 43, 99-124.

Philosophical realism between nature and common sense (part II)

Abstract

In a companion article to this one, published in the previous issue of this journal, I discussed the renaissance of philosophical realism, focusing particularly on the different versions of common-sense realism. In this article, I will instead discuss scientific realism and another, intermediate version of realism (which is pluralistic both in ontology and epistemology) that, in my view, incorporates the best elements of common sense realism and scientific realism while avoiding their shortcomings.

Keywords

realism, scientific realism, pluralism

Tłumaczenie

Dominika Dzwonkowska¹

1 Dziękuję za konsultacje w tłumaczeniu dr Bartkowi Chomanskiemu z Northeastern University.